

Dajcie w końcu tę umowę!

Data publikacji: 20.10.2014 15:00

Dzisiaj rano w Nierodzimie znowu doszło do kolizji pojazdów. Choć skrzyżowanie od kilku tygodni jest już gotowe, to ciągle nie działa na nim sygnalizacja świetlna. Tym samym, skrzyżowanie ciągle jest niebezpieczne. Mieszkańcy pytają dlaczego? Bo firma energetyczna nie przysłała jeszcze potrzebnych dokumentów - twierdzi Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Początkiem września informowaliśmy o kończącej się przebudowie skrzyżowania w Nierodzimiu. **Nareszcie się doczekaliśmy** - komentuje Jolanta Hazuka, przewodnicząca Rady Osiedla Nierodzim. Bój o przebudowę skrzyżowania trwał od dobrych kilkunastu lat. Grożono nawet blokadą trasy. Zobacz materiał: [Zablokują Wiślankę](#).

Ostatecznie znalazły się fundusze na przebudowę skrzyżowania. Rozpoczęła się ona w ubiegłym roku. Wówczas wyremontowano dojazdy boczne do 'wiślanki'. W tym roku, zmieniono geometrię samego skrzyżowania, przesunięto przystanek autobusowy. Pojawiła się też, najbardziej oczekiwana przez mieszkańców, sygnalizacja świetlna. [Zobacz też: Nierodzim - finisz przebudowy](#).

To dzięki walce wielu poprzednim i obecnym, jak i zarządowi osiedla. Wszyscy się cieszą, wokół krzyżówki został teren oczyszczony z chaszczy, są nowe latarnie. Tereni dzięki temu dla pieszych jest bezpieczniejszy. - dodaje Hazuka.

Choć na skrzyżowaniu jest już sygnalizacja świetlna, to od kilku tygodni na sygnalizatorach włączone jest tylko pulsujące światło żółte. Na efekt braku poprawnie działającej sygnalizacji nie trzeba było długo czekać. Dzisiaj rano w Nierodzimie doszło do kolejnej kolizji. **71-letnia mieszkanka Harbutowic, jadąca od strony Skoczowa nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi nadjeżdżającemu od strony Ustronia. Kierująca golfem kobieta skręcała w lewo w ulicę Skoczowską. Uderzył w nią golf, kierowany przez 68-letniego mieszkańca Ustronia. Nikt nie został ranny** - informuje st. asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Mieszkańcy Nierodzimia pytają, dlaczego na sygnalizatorach pulsuje tylko światło żółte. Pytaliśmy o to już kilka dni temu Ryszarda Pacera, rzecznika prasowego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Jak odpowiadał - **Czekamy na ostateczne załatwienie formalności przez dostawcę energii elektrycznej. Z naszej strony (i wykonawcy) wszystko zostało załatwione. Czekamy na dokumenty i podłączenie energii. Nie wiem kiedy to się stanie. To jest pytanie do dystrybutora energii. Sygnalizacja i jakość wszystkich prac zostały sprawdzone, wszystko jest ok. Wykonawca poprawił już niektóre niedoróbki, które zostały wskazane podczas odbioru. Skrzyżowanie jest gotowe.** - odpowiedział na nasze zapytanie Ryszard Pacer.

Dlaczego jednak, jeśli ZDW nie ma umowy na podłączenie energii do sygnalizacji, pulsują na niej żółte światła? Sprawę komentuje dzisiaj radny wojewódzki Janusz Buzek. Jak pisze na swoim profilu facebook - **Na skrzyżowaniu w Hermanicach wypadek. Nic dziwnego. Skrzyżowanie zostało po przebudowie oddane ponad miesiąc temu, ale nie działa sygnalizacja świetlna - migają tylko żółte światła. Dzwoniłem przed chwilą do wicedyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich. Powiedział, że złożyli ponad miesiąc temu wniosek do firmy TAURON o podłączenie zasilania i na razie brak odpowiedzi. Na ten moment działanie żółtego światła ostrzegawczego to tylko grzeczność prywatnej osoby, która używa zasilanie. - sic!!**

Dzisiaj Ryszard Pacer rzecznik ZDW potwierdził, że nic w sprawie umowy jeszcze się nie zmieniło. Pytanie w tej kwestii wysłaliśmy dzisiaj rzecznikowi prasowemu firmy Tauron. Zapytaliśmy, jak długo mieszkańcy i kierowcy będą jeszcze czekali na decyzję firmy i poprawne funkcjonowanie sygnalizacji świetlnej w Nierodzimiu.

